PRZEGLĄD PRASY ZAGRANICZNEJ

CODZIENNY BIULETYN WYDZIAŁU PRASOWEGO

MINISTERSTWA SPRAW ZAGRANICZNYCH

Rok IV. Warszawa, piątek 27 września 1929 r. Nr. 222.

SPRAWY POLSKIE

SYTUACJA POLITYCZNA W POLSCE.

Berliner Tageblatt 25.IX. w koresp. z Warszawy pisze o „zaostrzonem położeniu w Polsce", jakie powstało z powodu artykułu marsz. Piłsudskiego. Marszałek Sejmu Daszyński, jak to wynika z jego odpowiedzi, poczuł się dotknięty artykułem marsz. Piłsudskiego, którego tendencją było odosobnienie socjalistów, a prawdopodobnie także i Daszyńskiego. Ogłoszenie artykułu w chwili, gdy płk. Sławek zaproponował klubom wspólną konferencję, jest dowodem, jak mało zmieniły się poglądy marsz. Piłsudskiego na Sejm i na lewicowe stronnictwa.

Dziennik zaznacza, że w każdym razie artykuł marsz. Piłsudskiego w pewnym stopniu osiągnął swój cel. Piłsudski narazie przynajmniej okazał się lepszym taktykiem, niż jego przeciwnicy. Zapewne oczekuje on po swoim artykule dalszego rozdwojenia wśród P. P. S i „Wyzwolenia", gdyż w tych stronnictwach łatwo może przyjść do rozdźwięków.

Dziennik podkreśla, że rozdźwięku między rządem a Sejmem w każdym razie nie należy uważać za zmniejszony, lecz zaostrzony. Wydaje się wyłączonem, aby życzenia Piłsudskiego co do zmiany Konstytucji mogły uzyskać trzy piąte większości.

Frankfurter Ztg. 24.IX. pisze z powodu listu marszałka Daszyńskiego, że po raz pierwszy publicznie zwrócono się do marsz. Piłsudskiego w ten sposób, na jaki dotychczas nikt się nie odważył. Dziennik zaznacza, że należy oczekiwać z największym napięciem rozwoju walki między posiadaczem władzy wojskowej — Piłsudskim, a głównym przedstawicielem Sejmu i zastępcą głowy państwa — Daszyńskim. W związku z tem dziennik uważa obecne położenie w Polsce za bardzo naprężone.

Svenska Dagbladet 23.IX. zamieszcza wrażenia szwedzkiego ministra wojny Malberga z pobytu w Polsce, który stwierdza, iż Polska energicznie wykorzystuje swą wolność w celu wzmocnienia kraju pod względem gospodarczym i handlowym. Dobre wyniki założonej niedawno w Polsce wytwórni silników lotniczych mogłyby posłużyć za wzór Szwecji. Wyższa Szkoła Inżynierji w Warszawie jest wyposażona lepiej, niż szwedzka. Muzeum wojska jest bogate, co odpowiada bardzo rozbudowanej sile zbrojnej, a to ze względu na trudne położenie wojskowe Polski. Uderzyła ministra mała ilość pamiątek, wskazujących na stosunki Polski ze Szwecją.

Tylko obrona morska jest jeszcze w zaczątku. Ale rozwój portu Gdyni jest nadzwyczaj szybki. W ciągu czterech lat powstało miasto o 25.000 mieszkańców, a za kilka lat spodziewają się 100.000. Podając różnicę tonażu w porcie w r. 1924 i w r. 1928, autor zaznacza, iż Polacy niesłychanie dużo pracy wkładają w rozwój handlowy Gdyni. Autor podziwia ten wysiłek kraju, w którym wojna szalała. Nowym objawem energicznej pracy jest zamierzona budowa linji kolejowej ze Śląska do Gdyni. Niezależnie od tego rozwija się także Gdańsk, który w obrocie swego portu ustępuje dziś tylko portom Sztokholmu, Kopenhagi i Göteborgu na Bałtyku. W r. 1925 miał Gdańsk 700.00 t. przywozu, a 2.031.969 t. wywozu, natomiast w r. 1928 było 1.832.409 t. przywozu, a 6.783.273 t. wywozu. Liczby te dowodzą, jak żywotną potrzebą Polski był wolny dostęp do morza, ale jednocześnie, jak naturalne jest z tego powodu ciągłe niebezpieczeństwo zatargów między Polską a Niemcami.

POLSKA A NIEMCY.

L'Ere Nouvelle 24.IX. zamieszcza art. Dr. C. Rolland'a p. n. „L'évolution de la question de la Haute Silésie". Dziennik pisze we wstępie redakcyjnym, że artykuł ten zasługuje na uwagę ze względu na swą objektywność, bezstronność i znajomość przedmiotu, gdyż autor jego bawił niedawno w Polsce, jako ucze-

stnik wycieczki parlamentarzystów francuskich. Autor (Rolland) w swym artykule m. in. opiera się na wywodach Szczepańskiego, autora książki „Górny Śląsk". Po zacytowaniu rezolucyj „Stahlhelmu" i „Reichsbanner'u" w sprawie G. Śląska, autor pisze m. in., iż stan umysłowy w Niemczech, który pozwala na tego rodzaju oświadczenia, powinien zniknąć raz na zawsze. Po bliższem zetknięciu się z Polską można stwierdzić, że jakkolwiek jest ona wielką przyjaciółką pokoju, to jednak nie zrezygnuje stanowczo ze swoich praw do posiadania G. Śląska i z nietykalności swych granic. „Rzeczpospolita Polska jest jedna i niepodzielna!" — kończy autor.

Münchner N. Nachrichten 24.IX. w art. p. t. „Budujcie mosty do Gdańska" pisze: „Dopóki istnieje korytarz wiślany w swej obecnej postaci, niemczyzna Gdańska i Prus Wschodnich już ze względów geograficznych jest w najwyższym stopniu zagrożona. Dla utrzymania jej tam ważniejszą, niż wszelkie polityczne i gospodarcze zarządzenia jest sprawa utrzymania żywej łączności macierzy niemieckiej z ziemiami, zewsząd zagrożonemi przez obce narody. Dopóki więc nie jest możliwe gruntowne poprawienie naszej granicy wschodniej, dążenia nasze powinny zmierzać do uchronienia Gdańska i Prus Wschodnich od narodowego wyjałowienia".

Dalej autor omawia potrzebę ułatwień komunikacyjnych i budowy dróg wzdłuż brzegów morza w stronę Królewca i zaznacza, że koleje niemieckie nie dają ułatwień i zniżek, podczas, gdy koleje polskie uznały brzeg morski za miejsce kuracyjne, a wycieczki polskie przy tej okazji zwiedzają także całe Pomorze, „którego przynależność do Niemiec od stuleci nie była kwestjonowana".

POLSKA A GDAŃSK.

Deutsche Tageszeitung 24.IX. w koresp. z Gdańska pisze o „naruszaniu przez Polskę umów z Gdańskiem", ponieważ rząd polski usunął prezesa dyrekcji kolejowej gdańskiej rzekomo z powodu niedostatecznej polonizacji kolei na terenie Wolnego Miasta. Dziennik zaznacza, że wbrew decyzji Ligi Narodów i układom polsko-gdańskim władze polskie usunęły na kolei w Gdańsku dwujęzyczne napisy, a zastąpiły je jedynie polskiemi. To jest powodem, że polscy urzędnicy kolejowi uzurpują sobie bezprawnie kontrolę biletów podróżujących Gdańszczan. W końcu dziennik pisze: „Te polskie wykroczenia przeciwko umowom tem poważniejsze mają znaczenie, iż Polska od szeregu lat uporczywie wzbrania się usunąć z Gdańska swoją dyrekcję kolejową, chociaż prawomocne orzeczenie Rady Ligi Nar. nie pozwala na pozostawanie tej dyrekcji w Gdańsku".

Kreuzzeitung 24.IX. zamieszcza podobne uwagi.

ZAGADNIENIA OGÓLNE

SYTUACJA POLITYCZNA NA LITWIE.

Lietuvos Aidas 23.IX. omawiając w art. wst. sysytuację, wytworzoną naskutek dymisji gabinetu Woldemarasa, podnosi zasługi rządu narodowców w ciągu 3-letniego okresu jego działalności, przyczem podkreśla „złe strony ustroju parlamentarnego". Dziennik w d. c. podnosi zasługi b. premjera w dziedzinie polityki zagranicznej, a mianowicie: ponowne wysunięcie przezeń kwestji wileńskiej na forum międzynarodowe oraz załatwienie całego szeregu nieuregulowanych zagadnień polityki zagranicznej. Owocna również — zdaniem „Liet. Aidas" — była działalność gabinetu Woldemarasa i w dziedzinie odbudowy ekonomicznej Litwy; dowodem tego „niezwykle obecnie — zdaniem dziennika — mocna sytuacja finansowa państwa". Wg. dziennnika, nie może być nawet mowy o zmianie programu przez nowego premjera Tubelisa, a to dla tego, że program stronnictwa narodowców pozostał i nadal ten sam i będzie przeprowadzony w całości. „Prof. Woldemaras prowadził nasze państwo ku lepszej przyszłości. Możemy więc być pewni, że, jeśli los postawi Tubelisa na miejsce Woldemarasa, to będzie to zmiana tylko personalna, a nie zasadnicza. A może i prof. Woldemaras nie zupełnie usunie się od steru państwa".

Lietuvos Aidas 24.IX. w art. wst., nawiązując do zatwierdzenia przez prezydenta Smetonę nowego gabinetu ministrów, podkreśla z naciskiem, że gabinet ten nie zmieni w niczem dotychczasowego programu rządowego. Program ten mógłby ulec zmianom jedynie w razie ustąpienia prezydenta państwa. Dziennik podnosi zasługi poszczególnych ministrów nowego gabinetu, a w szczególności premjera Tubelisa i ministra rolnictwa Aleksy, którzy w gabinecie Woldemarasa położyli wielkie zasługi dla wzmocnienia ekonomicznej i finansowej sytuacji Litwy. Dziennik pochwala również powierzenie teki obrony państwa pułk. Variakoisowi, i uważa, iż trudno było znaleść na Litwie lepszego i energiczniejszego kierownika sił zbrojnych kraju.

W końcu dziennik zaprzecza pogłoskom o tem, jakoby nowy rząd zamierzał zmienić swe stanowisko względem Polski. Powołany do władzy rząd w najmniejszym stopniu — zdaniem dziennika — nie może być posądzony o wyrzeczenie się dotychczasowej polityki Litwy w sprawie Wileńskiej.

Ten sam dziennik zamieszcza życiorysy premjera Józefa Tubelisa (ur. 1882 r.) i ministra komunikacji Vileiszisa (ur. 1887).

Rytas 23.IX. na miejscu artykułu wstępnego (skonfiskowanego) zamieszcza rozkład pociągów.

Lietuvos Žinios 23.IX., omawiając zjazd litewskiej młodzieży postępowej (por. „Przegl. Prasy Zagr." Nr. 221), zaznacza, że przedstawiciele tej młodzieży uskarżali się w swych przemówieniach na ogromny

ucisk, stosowany przez obecne władze litewskie względem młodzieży ludowej. Dziennik podkreśla, że młodzież ludowa oświadczyła na zjeździe, że nie da się zastraszyć żadnemi represjami i nadal będzie prowadzić swą pracę wśród społeczeństwa litewskiego.

ANGLJA A Z. S. R. R.

L'Action Française 24.IX. Le Boucher pisze w związku z wznowieniem pertraktacyj angielsko - sowieckich, że korzyści, jakie stąd Anglja będzie mogła wyciągnąć, są nader problematyczne. Natomiast niebezpieczeństwa, jakie przedstawia dla Anglji nawiązanie stosunków z Sowietami, są oczywiste, czy to gdy chodzi o Egipt, czy o Indje, Palestynę, lub o Irak. Wątpliwe jest — zdaniem autora — czy moment obecny szczęśliwie został przez rząd angielski wybrany, wobec niezaprzeczonego udziału Sowietów w zamieszkach na wschodzie.

CHINY A Z. S. R. R.

Le Temps 24.IX. pisze w art. wst. w związku z konflitem chińsko - sowieckim, iż mogą jeszcze przejść całe tygodnie i miesiące zanim rozpoczną się rzeczywiste pertraktacje pomiędzy Moskwą a Nankinem. Jednakże wątpliwe jest, aby na Dalekim Wschodzie doszło do wojny, szczególnie obecnie, gdy nadchodzi niekorzystna dla operacyj wojskowych pora roku. Rosja i Chiny zadowolą się rozmieszczeniem swoich sił po obu stronach granicy i byłoby nader dziwne, gdyby państwa te do wiosny nie znalazły możliwości porozumienia.

L'Indépendance Belge 25.IX. pisze z Szanghaju, że gen. komunistyczny Czang - Fa - Kwej, bohater z czasów zamachu kantońskiego z przed dwu lat, chciałby znowu wprowadzić niepokój w prowincjach chińskich. Chodziłoby mu mianowicie o zastąpienie obecnego rządu nacjonalistycznego przez rząd lewicowy, na którego czele stanąłby dawny przewodniczący Kuomingtangu Wang - Tsin - Wei. Zachowanie Feng Yu - Sianga jest niejasne i podstępne. Chwilowo Czang Kai Szek działa energicznie w kierunku zabezpieczenia Kantonu, przeciwko któremu maszerują z kilku stron jednocześnie oddziały zbuntowane.

PAŃSTWA SKANDYNAWSKIE.

Svenska Dagbladet 23.IX. poświęca art. wst. komunizmowi w Szwecji, stwierdzając, że jest on w zupełnym rozkładzie, co wynikło z rozbieżności między psychiką szwedzką a rosyjską. Szwedzcy komuniści, zawiśli od kierownictwa w Moskwie, nie mogli pogodzić swego ducha wolności z uciskiem rosyjskim, a przywódcy komunizmu szwedzkiego musieli w Szwecji przedstawiać komunizm w Rosji jako raj, a jednocześnie Moskwie obiecywać, że wkrótce dojdzie do rewolucji komunistycznej w Szwecji. W końcu Moskwa zniecierpliwiła się i usunęła dotychczasowych przewódców komunizmu w Szwecji, wskutek czego stracił on widocznie na siłach.

NOTATKI I INFORMACJE

RÓŻNE.

L'Indépendance Belge 22.IX. p. n. „Le point de vue de M. Zaleski sur les Etats Unis d'Europe" zamieszcza dosyć obszerne streszczenie oświadczenia p. ministra Zaleskiego.

L'Indépendance Roumaine 22.IX. zamieszcza wywiad min. Zaleskiego o stosunku Polski do Stanów Zjednoczonych Europy.

L'Indépendance Roumaine 20.IX. nazywa naiwnością wiarę pacyfistów anglo - saskich w skuteczność rozbrojenia jako środka zapewnienia pokoju. Tymczasem rozbrojenie wykorzystuje się właśnie do uniemożliwienia pokoju, a mianowicie trójka Bernsdorf—Apponyi—Litwinow dążą w ten sposób do osłabienia obrony, a głębszy cel ich dążenia pozostaje niezmienny. Natomiast słuszne jest rozpoczęcie dążeń pokojowych od ułatwień clowych w myśl projektu Loucheur'a.

Berlingske Tidende 24.IX., pisząc o projekcie ustawy „przeciw ujarzmieniu Niemiec", twierdzi, że jest ona tem niebezpieczniejsza, iż uznanie Niemiec za niewinne wybuchu wojny światowej będzie podstawą do innych żądań a przedewszystkiem odrzucenia planu Younga, co znowu wstrzyma opróżnienie Nadrenji i nanowo rozjątrzy stosunki.

L'Indépendance Roumaine 24.IX. zarzuca rządowi narodowo - włościańskiemu, że co raz nowemi oświadczeniami o rzekomo świetnym stanie gospodarczym Rumunji usiłuje zasłonić istotnie ciężkie położenie państwa.

ARTYKUŁY NIEUWZGLĘDNIONE.

L'Action Française 23.IX. Le Boucher: Mandats et mandataires (sytuacja w Iraku i w Palestynie).

L'Ere Nouvelle 24.IX. Leonard: Verrons—nous les Etats—Unis d'Europe?

Frankfurter Ztg. 25.IX. Die Diktatur des Bolschewismus.

Neue Freie Presse 25.IX. J. Ramsay Macdonald. Unsere Arbeit für den Frieden.